№ 170. Czwartek 24. Lipca 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 22go lipca. Dzisiejszy dziennik urzędowy zawiera ogłoszenie, że istniejąca od 28. grudnia 1853 c. k. ministeryalna komisya uwolnienia gruntu od ciężarów w Lwowskim okręgu administracyjnym z końcem tego miesiąca będzie rozwiązana, a małą liczbę pozostających jeszcze do załatwienia spraw tej komisyi obejmuje c. k. dyrekcya funduszów indemnizacyjnych.

Sprawę uwolnienia gruntu od ciężarów nad której ważnością i doniosłością zbyteczną było by rzeczą dalej się rozwodzić, można przeto co do istoty uważać za ukończoną. Przyznany kapitał indemnizacyjny łącznie z wyrażonemi w papierach indemnizacyjnych zaległościami, wynosić będzie w ogóle do 59 milionów złr. m. k.

Likwidacyę rozpoczęło dnia 1go sierpnia 1854 dwadzieściacztery komisyi powiatowych, po dwie w każdym obwodzie, i zajmowały się tą czynnością do końca września 1855, t. j. do czasu zaprowadzenia c. k. urzędów powiatowych.

Od tego czasu zastępowali miejsce tych komisyi w każdym obwodzie komisarze obwodowi lub przełożeni urzędów powiatowych jako komisarze uwolnienia gruntu od ciężarów.

Zupełne zamknięcie z podaniem numerycznego wykazu ogłosi c. k. dyrekcya funduszów indemnizacyjnych zapewne z końcem roku bieżącego.

Lwów 22. lipca 1856.

Sprawy krajowe.

(Adres gratulacyjny miasta Wiédnia. — Rozporządzenie ku bespieczeństwu publicznemu. — Korczowanie lasow. — Doniesienie z-nad granicy tureckiej.)

Wiédeń, 20. lipca. Wczoraj przed południem o godzinie 11tej raczył Jego c. k. apostolska Mość przyjąć najłaskawiej deputacyę miasta, złożoną z wiceprezydenta rady gminnej p. F. Khunn, z wiceburmistrza p. Ferdynanda Bergmüllera i kilku członków rady gminnej i magistratu z burmistrzem dr. Seiler na czele, który miał to szczęście w imieniu c. k. głównego i stołecznego miasta Wiédnia doręczyć Jego ces. Mości w osobnym adresie najszczersze życzenia do powtórnych, uszczęśliwiających urodzin księżniczki cesarskiej.

Po odczytaniu adresu raczył Jego ces. Mość podziękować burmistrzowi za ten udział ludności Wiédnia w radośnem zdarzeniu familijnem, dodając, że udział ten sprawia wielką radość Jemu i Jej Mości Cesarzowej, a w końcu dodał jeszcze, że miasto Wiédeń, które złożyło już tyle dowodów przywiązania i wierności, zapisane jest głęboko w jego sercu, i zapewnił najłaskawiej, że nieprzestanie nigdy czuwać nad dobrem jego.

Adres gminy miejskiej jest następującej treści:

„Wasza c. k. apostolska Mość!

Wszechmocna ręka opatrzności boskiej, która widocznie czuwa nad domem Austryi, pobłogosławiła znowu szczęśliwy związek Waszej ces. Mości.

Cesarstwo wita to uszczęśliwiające zdarzenie z najżywszą radością. W okrzyku milionowych głosów radości łączą ludy Austryi najgorętsze życzenia — i modły najszczerszej, najserdeczniejszej wdzięczności wznoszą się ku niebu.

Racz Wasza ces. Mość przyjąć także łaskawie najuniżeńsze życzenia wiernych reprezentantów najwyższej rezydencyi cesarskiej i dozwolić najłaskawiej, azeby przy tej wielce radośnej sposobności w imieniu stołecznego miasta złożyć mogli u podnóża tronu uczucia niezmiennego przywiązania i wierności.

Oby Wszechmocny błogosławił i ochroniał i nadal Waszą ces. Mość i zlewać raczył najobfitsze źródło łask na ukochany Dom panujący i drogą ojczyznę naszą.“

— C. k. namiestnictwo Kroacyi i Slawonii pragnąc przywrócić jak najprędzej bezpieczeństwo publiczne, zagrożone najbardziej w Slawonii, zapewniło ogłoszeniem swojem z 13. b. m. aż do dalszych rozporządzeń w całym obrębie Królestwa Kroacyi i Slawonii następujące nagrody pieniężne każdemu za wydanie rozbojników: 1) Za zwykłego rabusia 100 złr. m. k., 2) za szczególnie niebezpiecznego rozbójnika lub takiego, który wspólnie z drugiemi popełnił kilka rabunków 300 złr. k. m. 3) za herszta rozbojników 500 złr. m. k. Do tej kategoryi policzono imiennie następujących zbójów: Maksym Bojanic, Vap Drayanis, Pane Popowic, Mato Petrovic i Joka Jajetic. 4) Za wydanie składającej się najmniej z 10 członków bandy zbójeckiej 1000 złr. m. k. Nagrody te jednakże udzielone będą w takim razie tylko, jeśli denuncyacya posłuży do istotnego pojmania rozbójników, a nawet przyznane zostaną za udzielenie takich skazówek, które ułatwią pojmanie zbójców bez wszelkiej pomocy donosiciela. Zresztą zachowa się w najściślejszej tajemnicy nazwisko denuncyata.

— Na wniesioną prośbę o pozwolenie do wykorczowania pewnego lasu i użycia gruntu tego na rolę rozporządziło c. k. ministeryum spraw wewnętrznych, ażeby przy rozpoznawaniu takich kwestyi, względem użycia gruntu leśnego na inne potrzeby niezwracano wyłącznie tylko uwagę na uprawę lasu, ale także na zabezpieczenie potrzeby drzewa. Ponieważ zaś pokazało się z rozpoznania, przedsiębranego w tym szczegółowym wypadku, że należyte uprawnienie tego lasu dałoby się uskutecznić tylko za pomocą nowego zasiewu, a uprawa taka dla zbytnej odległości tego lasu od innych borów właściciela wymagałaby zbyt wielkich kosztów, jako też, że wykorczowanie jego i użycie gruntu na rolę nienaraziłoby okolicę na brak drzewa, przeto zezwoliło ministeryum na zaniesioną w tej mierze prośbę.

— **Z Antivari** donoszą gazecie zagrabskiej, że w nocy z 28. na 29. z m. zniszczyli Turcy materyał przeznaczony na upiększenie budującego się w tym mieście kościoła katolickiego.

Ameryka.

(Parlament Kanady odroczony.)

Quebek, 5. lipca. Na dniu 1. b. m. odroczył jeneralny gubernator w Toronto parlament kanadyjski aż do 9. sierpnia.

Hiszpania.

(Depesza z 17. lipca.)

Depesza z **Madrytu** z 17. lipca donosi: „Jutro odbędzie się z wielką uroczystością pogrzeb żołnierzy poległych w obronie tronu i porządku publicznego. — Wiadomości z prowincyi są pomyślne. — Espartero usunął się do Logrono.“

Anglia.

(Książę Cambridge. – Przegląd wojsk.)

Londyn, 16. lipca. Wczorajsza urzędowa *London Gazette* zawiera ogłoszenie, że teraźniejszy komendant armii angielskiej, książę Cambridge został z jenerał-lejtnanta posunięty na stopień jenerała dowódzcę i mianował jenerał-majora sir Charles Yorke swym sekretarzem wojskowym. — W Portsmouth zapakowano wczoraj 800.000 patronów do strzelb Minié'go, do przesyłki na Przylądek.

— *17. lipca.* Królowa odbyła wczoraj po południu przegląd wojsk zebranych w Aldershott, na którym znajdowali się także Ich królewicz. Mości książę Albert, książę i księżna Prus, księżniczka pruska Luiza, najstarsza córka królewska (Princess Royal), książę Walii i do 140 członków parlamentu. Podług doniesień korespondentów dziennikarskich miały sprawić szczególniejsze wrażenie ogorzałe twarze żołnierzy krymskich. Tak między innemi powiada *Times* o pułku strzelców: „Warto widzieć zaprawdę, jaki wpływ wywarły słońce, wiatr i klimat na powierzchowność tych ludzi. Niektórzy są tak opaleni, że trudno w nich rozpoznać mieszkańców północy, a chociaż wyglądają bardzo zdrowo, świadczą przecież zapadłe ich rysy i dzikie nieco szojrzenia równie jak szorstkie brody i spłowiałe uniformy o trudach ukończonej niedawno wyprawy. Chociaż pomiędzy nimi znajduje się wiele młodych jeszcze chłopców, poorała wczesna starość ich lica; tak mocno zużyły ciało trude wojenne. Większa część oficerów jechała na arabskich lub krymskich koniach, a za każdem pułkiem szło kilka psów rosyjskich.“ Przegląd trwał od 3. do 7. godziny po południu.

Francya.

(Pomoc przy żniwach. — Pomieszkania robotnikom. — Pojednanie załogi wersalskiej. — Sprostowanie o teologicznym fakultecie. — Szwajcarska legia. — Trzęsienie ziemi w Algieryi.)

Paryż, 17. lipca. Ministeryum wojny rozporządziło podobnie jak w zeszłym roku, ażeby gospodarzom wiejskim, którym zbywa na robotnikach, dawano na czas żniwa żołnierzów do dyspozycyi. — Budowla wzorowych pomieszkań dla familii robotników rozpoczeła się temi dniami na gruntach zakupionych w tym zamiarze z woli Cesarza. — Bójka między karabinierami i grenadyerami gwardyi w Wersalu skończyła się na lekkich zranieniach tylko. Patrole kirysyerów rozdzieliły zapaśników. Przedwczoraj wyjeżdżał marszałek Magnan do Wersalu dla przywrócenia porządku, i odbył przy tej sposobności przegląd, przyczem dozwalał oficerom, którzy zresztą niemieli udziału w kłótni, i żołnierzom wspólnie się zabawiać, co, jak słychać, pogodziło wszystkich. Także i w Metz wydarzyły się zatargi między rozmaitemi oddziałami wojska.

Cesarzowa przybyła wczoraj wieczór o godzinie 10tej swym jachtem parowym z St. Cloud do Paryża, wylądowała w porcie St. Nicolas i udała się pieszo do Tuileryów. W godzinę poźniej odjechała z powrotem do St. Cloud. — Niektóre dzienniki donosiły, że kardynał Patrizi niechciał przyjmować fakultetu teologicznego, pod pozorem, że nieznа go wcale. Dziekan tego fakultetu zbija tę pogłoskę; kardynał przyjmował fakultet, a niedawno przysłał nawet Ojciec Święty pochlebne i zaszczytne pismo do „teologicznego fakultetu w Paryżu.“ — Dziewięćset ludzi rozwiązanej angielsko-szwajcarskiej legii ma w oddziałach po sto ludzi przybyć koleją północną do Paryża, a ztąd odjechać dalej koleją sztrasburgską. Pierwszy z tych dziewięciu oddziałów przybył tu wczoraj zrana i udał się natychmiast w dalszą podróż. — W Mascara (w Algieryi) dało się czuć w nocy z 2. lipca gwałtowne trzęsienie ziemi; koszary zachwiały się tak mocno, że wszyscy żołnierze powyskakiwali z łóżek i uciekli na pole.

Belgia.

(Program reformy celnej.)

Bruksela, 16. lipca. Właśnie wydała komisya tutejszego towarzystwa reformy celnej program „drugiego internacyonalnego kongresu reformy celnej;“ pierwszy odbył się jak wiadomo także w Brukseli w roku 1847. Tegoroczne zgromadzenie zwołane jest na 22., 23. i 24. września, a będą w niem brać udział: delegowani członkowie (délégués) korporacyi ukonstytuowanych na zasadach politycznych lub społeczeńskich, i udzielni (adhérents), to jest tacy, którzy z tytułu swej władzy mają prawo zasiadać w kongresie. Odnośne pismo zwołujące, opatrzone podpisami panów Corr, Van der Maeren, Ad. Lehardy, de Beaulieu, G. de Molinary (członków kongresu z roku 1847), Reyntjens, A. Couvreur i G. Jottrand, naznacza jako główny zamiar przyszłemu kongresowi: „Wyliczenie i rozpoznanie wszelkich faktów tyczących się handlu internacyonalnego, i powzięcie opartych na tem uchwał dla dobra ludzkości w ogóle i każdego ludu w szczególności.“ Kongres, prócz zgromadzeń jeneralnych, będzie sie dzielеć na trzy komitety, z których pierwszy będzie się zajmował odnoszącem się do tego prawodawstwem, drugi statystyką, a trzeci rozpoznawaniem przedkładnych wniosków i propozycyi. Bióro składać się będzie z prezydenta, dwudziestuczterech wiceprezydentów, przynajmniej po jednemu ze wszystkich narodowości reprezentowanych w kongresie. Mowy mogą być miane we wszystkich językach.

Holandya.

(Przypuszczenie konzulów pruskich.)

Haaga, 17. lipca. Wczoraj wymieniane zostały w ministeryum spraw zewnętrznych ratyfikacye zawartej między Holandyą i Prusami ugody względem przypuszczenia pruskich ajentów konzularnych do najznakomitszych portów kolonii holenderskich. W ugodzie tej zastrzeżone jest przystąpienie innym państwom związku celnego.

Szwajcarya.

(Wniosek względem amnestyi odrzucony.)

Rada narodowa szwajcarska przystąpiła na posiedzeniu z dnia 15. lipca do jednej z wielkich kwestyi politycznych teraźniejszej sesyi, mianowicie do sprawy naczelników związku odrębnego obwinionych jak wiadomo o zdradę stanu, a którzy po największej części ucieczką za granicę uchylili się od kary grożącej im za zamach na władzę federacyjną.

W komisyi złożonej z pięciu członków, a mającej zlecenie przedłożyć w tej sprawie propozycyę izbie, pp. Martin (z kantonu Waadt), Dufour (z Genewy) i Gonsenbach (z Berny) oświadczyli się za powszechną amnestyą, oświadczając, że według ich zdania amnestya najlepszym jest środkiem do zagodzenia sprawy, w której wprawdzie mało osób jest zawikłanych, ale która mimo to stoi na przeszkodzie zupełnemu pojednaniu umysłów. Mniejszość zaś złożona z pp. Keller (z Argowii) i Haeberli (z Turgowii) utrzymując, że pod żadnym względem nienależy zmieniać poprzedzających wyroków zgromadzenia federacyjnego, zaproponowała przejść do porządku dziennego. — Tę propozycyę po krótkiej dyskusyi przyjęto większością 72 głosów przeciw 25. Przy głosowaniu okazało się, że po większej części deputowani z francuzkich kantonów popierali myśl wspaniałomyślnego przebaczenia, deputowani zaś radykalni z Szwajcaryi niemieckiej odrzucili amnestyę.

Niemce.

(Nowiny dworu. — Arcyksięcia Karola Ludwika pobyt w Drezdnie. — Uroczystości kościoła.)

Berlin, 18. lipca. Ich Mość królestwo zamyślają w pierwszych dniach sierpnia powrócić do Berlina. W tym samym czasie oczekują tu przybycia Jej Mości Cesarzowej matki rosyjskiej, która potem w towarzystwie Jego królewicz. Mości księcia Fryderyka Wilhelma uda się na koronacyę do Moskwy. Jej Mość Królowa cieszy się podług doniesień z Cieplic najlepszem zdrowiem.

Drezdno, 17. lipca. Jego cesarzewicz. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik, który tutaj stanął przedwczoraj, i zajął pomieszkanie w willi Jej Mości królowej Maryi blisko Wachwitz, spędził jeszcze ten wieczór w kole królewskiej famili w Pillnitz, wczoraj był na królewskiej uczcie, na którą, prócz teraźniejszego c. k. sprawującego interesa przy tutejszym dworze, barona Blittersdorf, także wiele innych osób zaproszono. Dziś wieczór będzie się znajdywać Jego cesarz. Mość, jak słychać, na wielkiej wieczornej zabawie, która ma być wyprawiona w królewskim dworze w Pillnitz.

Frankfurt n. M., 15. lipca. Szczęśliwe rozwiązanie Jej Mości Elżbiety Cesarzowej Austryi, obchodzono dziś w katedralnym kościele św. Bartłomieja solennem nabożeństwem, na którem celebrował przybyły z powrotem z Wiédnia kanonik katedralny B. Weber. Chór kościoła był gustownie przyozdobiony i rzęsisto oświetlony, banda muzyczna batalionu strzelców austryackich i chór śpiewaków z akompaniamentem organów wykonywały muzyczną część mszy świętej. Chociaż nierozesłano zapraszających biletów na nabożeństwo, jednakże oprócz dyplomacyi austryackiej i austryackiego wojska, zgromadziła się jeszcze liczna publiczność ze wszystkich stanów na tę solenną uroczystość. Król. bawarski poseł sejmu związkowego był obecny z swym sekretarzem w uniformie dyplomatycznym. Korpus oficerów znajdował się w znacznej liczbie. Załoga austryacka stała na placu katedralnym. Prezydyalny poseł, hrabia Rechberg-Rothenlöwen, przyjmował wczoraj gratulacye od dyplomacyi, najwyższych władz miejskich i korpusu oficerów załogi.

Królestwo Polskie.

(Dekret mianujący jenerała Paniutyna gubernatorem Warszawy.)

Warszawa, 20. lipca. *Gaz. Warszawska* ogłasza następujący wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego: Z łaski Bożej *My Alexander Drugi*, Cesarz i Samowładzca Wszech Rosyi, Król Polski itd. itd.

Postanawiamy:

Artykuł 1. Powołanemu ukazem Naszym pod dniem dzisiejszym Rządzącemu Senatowi danym, Naszemu jenerałowi-adjutantowi, dowodzącemu średnią armią, jenerałowi piechoty Paniutyn, do zasiadania w rządzącym Senacie, tudzież na Warszawskiego wojennego jenerał-gubernatora, rozkazujemy być członkiem Rady administracyjnej Królestwa Polskiego z prawem przewodniczenia tak w tejże Radzie jak niemniej w ogólnem zebraniu Warszawskich departamentów rządzącego Senatu w razie nieobecności w Królestwie Naszego Namiestnika.

Artykuł 2. Wykonanie niniejszej woli Naszej, Naszemu Namiestnikowi Królestwa Polskiego polecamy.

Dan w Carskiem Siele dnia 21. czerwca (3. lipca) 1856 roku.

(podpisano) *Alexander.*

Przez Cesarza i Króla

Minister Sekretarz Stanu w zastępstwie (podp.) Towarzysz ministra *hr. Goleniszczew-Kutuzow.*

Rosya.

(Decyzye na słowo honoru. — Okolnik do redakcyi. — Jenerała Bogdanowicza opis oblężenia Sebastopola. — Objęcie Eupatoryi.)

Petersburg, 12. lipca. Dziennym rozkazem Wielkiego księcia Konstantyna upoważniono za pozwoleniem cesarskiem władze w wydziale marynarki decydować, to jest przychylać się do prośb oficerów i urzędników tego wydziału w stosownych wypadkach nawet bez załączenia dokumentów, na dane osobiście słowo honoru petycyonaryuszów. Za nadużycie tego uwzględnienia wyznaczono surową karę.

Książe Szczerbatów, pełniący teraz funkcye kuratora przy tutejszym okręgu naukowym, wydał temi dniami do wszystkich tutejszych redakcyi własnoręczny okolnik, w którym je uprasza, ażeby w rozbiorach i krytykach dzieł wstrzymywały się od wszelkiego pomawiania osób i autorów. Artykuł tego rodzaju będzie cenzura odrzucać.

— Ces. ros. jenerał-major Bogdanowicz ukończył dzieło o oblężeniu Sebastopola, lecz, jak dodają dzienniki, niewiele w niem nowego powiedział. Autor podaje liczbę wojsk rosyjskich ostatniego dnia szturmu na Sebastopol do 70.000 i wymienia przy tem, że okręta, które zniszczone zostały przez oblegających przed 8. września składały się z jednego paropływu transportowego, z jednej fregaty i z małego statku naładowanego przeszło 5000 funtami prochu, i że statek ten wyleciwszy z ogromnym hukiem w powietrze zatopił i inny jeszcze statek naładowany także prochem strzelniczym.

Dziennik *Pszczoła północna* zawiera następujący raport ściągający się do zajęcia miasta Eupatoryi przez wojska rosyjskie:

„Na mocy konwencyi zawartej między p. Férussac, komendantem wojsk francuskich i mną, wsiadały wojska te dnia 18. (30.)

maja w południe i wzięły z sobą chorągiew swoją, i w tejże chwili kazałem zatknąć rosyjską banderę handlową. Było to hasłem do wkroczenia oddziału żandarmów i pewnej liczby kozaków, którzy czekali u bramy. Niezwłocznie też rozstawiono straże i wysłano patrol do miasta. Wprzód nieco, a mianowicie o godzinie 11$^1/_2$ podpisałem wraz z p. Férussac akt oddania miasta w przytomności świadków. Około południa ustawiły się przed odwachem wojska francuskie, składające się z 1 batalionu strzelców, z 1. bateryi artyleryi nr. 17 i z jednego oddziału piechoty okrętowej, razem w liczbie 840 żołnierza. P. Férussac wyświadczył mi zaszczyt przedstawienia tych wojsk, i wręczył przy tej sposobności order legii honorowej. Po tym przeglądzie udały się wojska oddziałami na pokład dwóch wielkich parопływów, a za ich pomocą dostały się na parопływy transportowe o sile 160 koni. Po odbiciu wojsk tych od brzegu odprawił superior kościołów w Krymie modły dziękczynne za uwolnienie się od nieprzyjaciół, a ja objąłem moje urzędowanie. Kapitan Biełowodzki."

Grecya.

(Legia grecka. — Senat składa hołdy Królowej. — Konzulaty greckie.)

Z Aten piszą dziennikowi *Osserv. Triest.* pod d. 12. b. m.: „Parопływ „Messagerie", który przybył dnia 9. z Konstantynopola, przywiózł wiadomość nieprzyjemną dla rządu greckiego. — Rząd rosyjski przyjął był na żołd podczas ostatniej wojny tak zwaną legią grecką, którą teraz zwinął i na siedmiu najętych statkach kupieckich odesłał do Grecyi. Trzy z tych okrętów z załogą 540 tych ludzi przybyło do Konstantynopola, zkąd na rozkaz wysokiej Porty miały odpłynąć w dalszą podróż. Ale rząd grecki postanowił nieprzypuszczać tych okrętów do żadnego greckiego portu, owszem wezwać je do powrotu do Odessy, by się wprzódy wywiedli, który z tych legionaryuszów jest właściwie greckim poddanym. Obawiają się jednak, ażeby uzbrojeni legionaryusze nie użyli gwałtu i nie zmusili kapitanów okrętowych do wysadzenia na ląd na jakim punkcie greckiego wybrzeża. Grecki rząd, który nie ma dostatecznej siły zapobiedz takiemu przedsięwzięciu, udał się do francuzkiego admirała w Pireju; jednak admirał wymówił się, że pod niebytność francuskiego posła, nie może nic uczynić. Odpowiedź angielskiego posła jeszcze nie jest wiadoma."

Deputowani senatu złożyli Królowej przy objęciu rejencyi swe hołdy, przyczem prezydent miał następującą przemowę:

„Najjaśniejsza Pani! Senat pospiesza złożyć u stóp tronu wyraz najgłębszego uszanowania i swego nieograniczonego przywiązania ku Waszej król. Mości. Ma sobie za chlubę złożyć Królowej najszczersze swe życzenia i oczekuje z uszanowaniem rozkazów i postanowień Waszej król. Mości. — Senat z całym narodem składa swe życzenia, ażeby dostojny nasz Monarcha szczęśliwie powrócił na łono ojczyzny. Oby boska Opatrzność zachowała Waszą król. Mość i oby dostojny nasz Król zawsze był zdrów i szczęśliwy."

Królowa odrzekła: „Dziękuję senatowi za uczucia szacunku i przywiązania, których nam oddawna najjawniejsze dawał dowody. Z radością słuchałam życzenia, które senat wyraził przez swój organ względem powrotu Króla na łono ojczyzny w zupełnem zdrowiu ku powszechnej radości naszej."

W Bukareszcie złożyli tamtejsi Grecy sumę 100.000 drachm i zakupili piękny gmach, którego wyższe piętra przeznaczone są na pomieszkanie dla greckiego konzulatu, a dochody z dolnych przestrzeni, które mają być wynajęte na magazyny, będą obrócone na uniwersytet w Atenach. Za tym przykładem założą także w Smyrnie bogaci Grecy tamtejsi piękny gmach dla greckiego konzulatu.

Na założony przez Królowę instytut sierót płci żeńskiej nadchodzą ze wszystkich stron świata, gdzie są osiadłe familie greckie, tak większe sumy, jako też roczne składki, do których familie się zobowiązują. Można przypuścić, że z każdą pocztą, która przyjeżdża z którejkolwiek strony Europy, przychodzi znaczny zapis albo darunek na zamiary dobroczynne lub naukowe.

Turcya.

(Powrot marszałka Pelissier. — Zakład lekarski. — Szkoła translatury. — Żegluga ożywiona. — Telegraf podmorski. — Doniesienia z Damaszku. — Wiadomości bieżące.)

Wiadomości z **Konstantynopola** sięgają po dzień 11go b. m. Marszałek Pelissier, który dnia 5. o godzinie 2 po południu odpłynął z Kamieszy na pokładzie okrętu „Roland" w towarzystwie parопływu „Bretagne" pod banderą wice-admirała Tréhouart i 50 parопływów i żaglowców — przybył 7go do Therapii, gdzie go poseł francuzki przyjmował. Nazajutrz powitał go turecki minister wojny w hotelu poselstwa francuzkiego, tudzież Ethem Bej w imieniu Sułtana, a Kiamil Bej w imieniu wysokiej Porty. Dnia 9. udał się w towarzystwie p. Thouvenel i w asystencyi sztabu swego do pałacu sułtańskiego, gdzie go J. M. Sułtan przyjmował jak najuprzejmiej w przytomności ministra spraw zewnętrznych, dragomana dywanu cesarskiego i przewodnika poselskiego. Tak przy powitaniu jak i przy pożegnaniu oddano marszałkowi wszelkie randze jego przynależne honory. 12go odbędzie Sułtan na cześć jego wielki przegląd wojsk tureckich, a wieczór tegoż dnia wyprawi wielką ucztę na 110 osób.

— Jenerał Codrington ma przybyć 11go do Konstantynopola; z Bałakławy jadąc zwiedzał Odessę i Kinburn.

— Konzulowie rosyjscy przeznaczeni do rozmaitych portów tureckich udali się już na miejsce swego przeznaczenia.

J. M. Sułtan przyjmował posła sardyńskiego, p. Mossi. Legię angielsko-polską rozwiązano, legię zaś angielsko-niemiecką odesłano do Anglii.

— Berat, którym Sułtan przyzwolił na utworzenie cesarskiego zakładu lekarskiego w Konstantynopolu jest następującej osnowy: „Uczeni lekarze zamieszkali w państwie ottomańskiem upraszali o najwyższe ze strony Naszej upoważnienie założenia w stolicy stowarzyszenia naukowego, by się tem przysłużyć ludzkości i umiejętności lekarskiej najczcigodniejszej ze wszystkich, a prócz tego upraszali, by stowarzyszenie to mogło nosić nazwę: „cesarsko-ottomańskiego stowarzyszenia lekarskiego," jako tytułu honorowego i odznaki zaszczytu a oraz i dowodu wysokiej opieki Naszej: przeto po rozpoznaniu zarysu przedłożonego Nam w tym względzie przez członków stowarzyszenia i z uwagi, że utworzenie jego byłoby z powszechną dla kraju korzyścią, że stowarzyszenie chce się przysłużać ludzkości i rozwojowi umiejętności lekarskiej i że przeto policzyć je należy do najzbawienniejszych zakładów w państwie Naszem — wydaliśmy rozporządzenie (irade) cesarskie, mocą którego bierzemy stowarzyszenie pod szczególną opiekę korony Naszej i oraz nakazujemy, by w tej mierze wygotowano berat cesarski. Zgodnie z tem najwyższem poleceniem wydano berat niniejszy ze strony Naszego Dywanu cesarskiego i wręczono go stowarzyszeniu wspomnionemu. Pisano 29. ramazanu 1272 (2. czerwca 1856). Z dobrze strzeżonej rezydencyi cesarskiej w Konstantynopolu."

Z Krymu donoszą z 5. b. m. o oddaleniu się ztamtąd marszałka Pelissier i co się odbyło przy oddaniu mu honorów wojskowych, wystrzałów z dział i t. d. Po oddaleniu się marszałka z zatoki w Kamieszy, wkroczyli tam Rosyanie i zatknęli chorągiew swoją. W chęci dogodzenia obcym kupcom znajdującym się w Kamieszy przedłużył rząd rosyjski wolność portu jeszcze na dalszych 6 tygodni.

Wojska tureckie, jakie znajdowały się jeszcze w księztwach naddunajskich, wydaliły się całkiem z Multan i Wołoszczyzny i udały się do Szumli; baszy-bozukowie zaś wyruszyli z Szumli do Syryi. Jenerał angielski Smith, który tam dowodził, wraca do Anglii.

Na wniosek dragomana przy Dywanie, Cabuli Efendego, utworzono bióro translatury, w którym uczniowie podzieleni na cztery klasy pobierać będą naukę języka francuzkiego, historyi, geografii, historyi naturalnej, wymowy i prawa internacyonalnego w ogólności; oprócz tego będzie i katedra języka angielskiego.

Żegluga do portów rosyjskich na morzu czarnem ciągle ożywiona. Kancelarya rosyjska wydała od 20. maja do ostatniego czerwca 124 ekspedycyi do Odessy, Taganrogu i t. d. A że teraz i porta krymskie, które potąd zajmowały okręta sprzymierzonych, obsadzone są przez władze rosyjskie, przeto i do tych miejsc, a mianowicie podróżnym do Bałakławy, do Kamieszy i do Sebastopola potrzebna jest widymata rosyjska obok wojskowej widymaty francuzkiej.

Kuryer pocztowy zgubił w podróży swej do stolicy między Brussą i Konstantynopolem pakiet z 50.000 piastrami w złocie. Usiłowaniom gubernatora w Brusie powiodło się już w przeciągu dwóch godzin odszukać zgubę.

Inżynier angielski p. Lionel, otrzymał jak wiadomo od J. M. Sułtana pozwolenie na założenie telegrafu podmorskiego od Dardanelów do Aleksandryi z dotknięciem wysp Chios i Rhodus, tudzież z Aleksandryi do Suezu. Upraszał on teraz o wydanie firmanu dla pociągnienia linii tej do Gieddy, zkąd pójść ma dalej na Aden do Indyi wschodnich. Koncesya wydana będzie na lat 99, a kompania wschodnio-indyjska zobowiązała się do ponoszenia kosztów potrzebnych.

Z **Damaszku** donoszą z 19. czerwca, że angielski pułkownik Bruce, komendant 8go pułku baszy-bożuków, który zostawał w służbie angielskiej, przybył tam z tymi żołnierzami, co wierni chorągwi wojskowej nie zbiegli z szeregów i wynagrodził wierność ich wypłatą żołdu trzechmiesięcznego, odpowiednią kwotę za stratę koni i opuszczeniem wszelkich wprzód wypłaconych zaliczek.

Stronicy złożonego z posady szeryfa w Mekce stawiają potąd jeszcze rządowi wielkie trudności. Upewniają, że niektóre hordy w Maan, małem miasteczku na pograniczu syryjsko-arabskiem, spaliły nagromadzone tam zapasy zboża, które przeznaczone były w potrzeb przeciągających tamtędy karawan do Mekki. Ztemwszystkiem jednak wyruszyła tam z Damaszku dnia 16. czerwca coroczna karawana wielka w liczbie 3350 osób.

— Przywiezione do Tryestu wiadomości z **Konstantynopola** z 10. lipca donoszą, że wkrótce już połączy telegraf elektryczny Konstantynopol z Dardanelami. Wysłani do Turcyi konzulowie rosyjscy udali się już na swoje posady. — Gubernator Trebizondy wysłał dwa bataliony do Batum, by przytłumić niespokoje wszczęte w sąsiedniej prowincyi po odejściu wojsk tureckich.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 21. lipca. Według doniesień z Barcelony z dnia 19. b. m. przywrócono w tem mieście spokojność, milicyę narodową rozbrojono i rozwiązano. W Junquera wybuchło powstanie. W Saragosie zawiązała się junta, której prezydentem jest jenerał Falcon.

Odessa, 16. lipca. Nadszedł tu rozkaz z Petersburga, ażeby zniesioną niedawno prowizoryczną kwarantanę jeszcze przed końcem tego miesiąca na nowo zaprowadzono w portach rosyjskich czarnego morza. Tej kwarantanie uległ mają także okręta i towary z Gałaczu.

Malta, 13. lipca. Parопływy „Shearwater" i „City of London" przybyły tu z załogą rozbitego na wybrzeżu tunetańskiem okrętu „Spartan."

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 23go lipca. Na naszym dzisiejszym targu kosztował półkorzec pszenicy ($77^{3}/_{4}$ funtów wiéd.) 5r.24k.; żyta (73 funt.) 4r.5k.; jęczmienia (65 f.) 3r.24k.; owsa ($45^{1}/_{2}$ f.) 2r.44k.; kartofli 1r.21k.; — za wiéd. cetnar siana płacono $49^{2}/_{3}$k.; okłotów $34^{1}/_{2}$k. — za sąg drzewa bukowego 12r.12k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 23. lipca.		gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	41	4	45
Dukat cesarski	„ „	4	45	4	49
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	15	8	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35	1	36
Talar pruski	„ „	1	29	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	30	82	5
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	6	76	33
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	15	85	15

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 21. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $84^{7}/_{8}$ — 85. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89. — 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% 91 — 92. Obligacye długu państwa 5% 83 — $83^{1}/_{8}$, detto $4^{1}/_{2}$ % 73 — $73^{1}/_{4}$, detto 4% 65 — $65^{1}/_{4}$, detto 3% 50—$50^{1}/_{4}$; detto $2^{1}/_{2}$% $41^{1}/_{4}$—$41^{1}/_{2}$, detto 1% $16^{1}/_{2}$—$16^{3}/_{4}$. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 95 — 96. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — 94. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Medyol. 4% 91 — 92. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 87—$87^{1}/_{2}$. Galic. i węgier. 5% $76^{3}/_{4}$ — 77. Detto innych krajów koron. 81 — 82. Obl. bank. $2^{1}/_{2}$% 61 — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 240 — $240^{1}/_{2}$. Detto z r. 1839 121 — $121^{1}/_{4}$. Detto z r. 1854 105 — $105^{1}/_{8}$. Renty Como $13^{3}/_{4}$ — 14.

Galic. list. zastawne 4% 80—$80^{1}/_{2}$. Półn. Oblig. Prior. 5% 87 — $87^{1}/_{2}$. Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. — — —. Akcyi bank. narodowego 1097 — 1098. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 381 — $381^{1}/_{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $116^{1}/_{4}$—$116^{1}/_{2}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 258 — 260. Detto półn. kolei 285 — $285^{1}/_{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 348 — $348^{1}/_{4}$. Detto tow. żegl. parowej 596 — 598. Detto 13. wydania 568 — 570. Detto Lloyda 428 — 430. Peszt. mostu łańcuch. 66 — 67. Akcye młyna parowego wiéd. 90 — 91. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 22. Detto 2. wydania 33 — 35. Esterhazego losy 40 zlr. 69—$69^{1}/_{2}$. Windischgrätza losy 23 — $23^{1}/_{4}$. Waldsteina losy $23^{1}/_{4}$ — $23^{1}/_{2}$. Keglevicha losy $10^{1}/_{2}$—$10^{3}/_{4}$. Ks. Salma losy 39 — $39^{1}/_{2}$. St. Genois 37 — $37^{1}/_{4}$. Palffego losy $38^{1}/_{2}$ — 39.

Amsterdam 2 m. $84^{3}/_{4}$. — Augsburg Uso $102^{1}/_{2}$. — Bukareszt 31 T. 266. — Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. $101^{1}/_{2}$. — Hamburg 2 m. $75^{3}/_{8}$. — . — Liwurna 2 m. — l. — Londyn 3 m. $10.2^{1}/_{2}$. — Medyolan 2 m. $102^{3}/_{8}$. — Paryż 2 m. $119^{1}/_{2}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $6^{7}/_{8}$ — 7. Napoleondor 8 $1^{1}/_{2}$—8 2. — Angielskie Sover. 10 5 — 10 7. — Imperyał ros. — — 8 17.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 23. lipca.

Oblig. długu państwa 5% $83^{1}/_{8}$; $4^{1}/_{2}$ $72^{3}/_{4}$; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2^{1}/_{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1094. Akcye kolei półn. 2850. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 594. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $581^{1}/_{4}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. — Augsburg $102^{5}/_{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $101^{5}/_{8}$ 2 m. Hamburg $75^{1}/_{2}$ 2 m. Liwurna 102 l. 2 m. Londyn 10—3. 2 m. Medyolan $102^{1}/_{2}$. Marsylia $119^{3}/_{8}$. Paryż $119^{3}/_{4}$. Bukareszt 266. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $6^{5}/_{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $76^{7}/_{8}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa 85. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $347^{3}/_{4}$ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 381.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. lipca.

Hr. Baworowski Włod., ze Strusowa — Br. Brückmann, z Wołoszczy. — PP. Biliński Jan, z Huty obedyńskiej. — Osterlam Józef, c. k. sekretarz nam., z Berna. — Dolański Józef, z Komorowa. — Bednarowski Jakób, z Petersburga. — Kadłubiski Adr., z Teteczyc. — Skrzyszowski Józef, z Sewerynki. — Malczewski Stan., z Cześnik. — Napadiewicz Aleks., z Więckowiec. — Kowalski Adam, z Buszy. — Cieszanowski Wen., ze Stankowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. lipca.

PP. Nahlik, c. k. major, do Tarnopola. — Brozowski Karol, do Terpiłówki. — Wolański Syl., do Rzepniowa. — Mysłowski Józef, do Budzanowa. — Cielecki Włod., do Byszkowiec. — Styrza Eug., do Krosna. - Eminger, c. k. nadradzca finans., — Hajek de Waldstätten Jan Ern., c. k. feldmarszałek-porucznik, — Alermad, c. k. kapitan i Dobrowolski, c. k. podporucznik, do Dembicy. — Krajewscy Leon i Maurycy, do Tyrawy. — Niezabitowski Napol., do Nakła. — Sobieski Stan., c. k. nauczyciel, do Żółkwi. — Torosiewicz Maur., do Ostrowa. — Dziedzicki Teod., c. k. nauczyciel, do Wielkich ócz.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 22. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	324.94	+ 10.8°	87.2	zachodni sł.	pochmurno
2. god. popoł.	325.50	+ 15.2°	59.4	„ mier.	„
10.god. wiecz.	326.21	+ 12.0°	81.4	„ sł.	„

TEATR.

Dziś: Opera niem.: „**Der Liebestrank.**“

Dnia 23. lipca 1856 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim nastepujace pięć liczb:

31. 17. 43. 21. 65.

Przyszłe ciagnienie nastąpi dnia 2. i 13. sierpnia 1856 r.

KRONIKA.

Gwarantowana przez c. k. uprzywilejowany dom hurtowny J. G. Schullera i spółki, i skończona dnia 12. stycznia z. r. loterya z posagiem wygranej sumy 810.525 złr. w. w., przyniosła funduszowi inwalidów fm. księcia Windischgrätz i na budowę kościoła w Karolinenthal czysty dochód 247.241 złr. 44 kr.

— Z posiadłości niegdyś tak znacznych a należących do zakonu kawalerów maltańskich pozostały szczątki za szczupłe, by zdołano niemi pokryć wydatki na wojnę przeciw niewiernym, lecz roczne z nich dochody potąd jeszcze są znaczniejsze od listy cywilnej niejednego księcia. W Anglii nie ma zakon już od 16 stólecia żadnych posiadłości lub jakiegokolwiek majątku, a we Francyi, Austryi i w Rosyi ma go niewiele; natomiast zaś posiada najwięcej dóbr we Włoszech. Kardynał Lambruschini ma tę zasługę, że jako wielki przeor zakonu narodowości włoskiej ułożył roku 1843 statystykę, która zawiera ciekawe i mniej znane szczegóły, zwłaszcza znajdując się w ręku tylko niektórych członków zakonu. Według tego więc liczy A) wielki priorat rzymski 25 „Cavalieri di Giustizia,“ 30 patronatów, 7 „Cappellani Conventuali,“ 3 komturstw dla wspomnionych kapelanów i „Serventi d' Armi,“ 2 „Gran Croci di Devozione,“ 6 „Commendatori di Juspatronato,“ 44 „Cavalieri di Devozione;“ B) Wielki priorat lombardzko-wenecki 25 „Cavalieri di Giustizia,“ 24 komturstw i patronatów, 1 „Capellano Conventuale“ i 2 dla tej rangi przeznaczonych komturstw, 3 „Gran Croce di Devozione,“ 8 „Dame decorate della Gran Croce di Devozione;“ C) wielki priorat obojga Sycylii 34 „Cavalieri di Giustizia,“ 13 Dignita e Commende,“ 1 komturstwo dla „Cappellani Conventuali“ i „Serventi d' Armi,“ 7 „Gran Croce di Devozione,“ 6 „Dame decorate della Gran Croce,“ 3 „Commendatori di Juspatronato,“ 119 „Cavalieri di Devozione,„ 1 „Cappellano di Obbedienza,“ 4 „Donati.“

— Wiadomo, jak rządy zwróciły teraz uwagę na kwestyę żywności; drożyzna coraz większa, w całej Europie panująca, potrzeba zaradzenia pauperyzmowi, zwiększającemu się coraz bardziej, wywołały rozliczne komissye, pracujące nietylko nad kwestyą taniego chleba, ale i nad kwestyą dobroci artykułów żywności przez ludność używanych. Publicyści także, połączywszy swe starania z lekarzami, chemikami, korzystając z doświadczenia kupców, wydali prace obszerne, traktujące o żywności, o fałszerstwach i oszustwach przez nieuczciwych kupców praktykowanych; w Anglii, Hassal wydał dzieło pod tytułem: *Food and its adulteretions,* we Francyi Chevalier ogłosił swój *Dictionnaire des falsifications.* W Niemczech teraz wychodzi także w Lipsku praca o oszustwach w artykułach żywności, napojach, towarach kolonialnych. Dotąd wyszły dwa zeszyty tej pracy pana K. Webera; obejmuje ona opis bardzo rozgałęzionych fałszerstw kawy, herbaty, kakao, czokolady, cukru, syropu, korzeni; podaja w nich opis towaru w stanie właściwym, naturalnym, w rozmaitych lepszych i mniej dobrych gatunkach, oraz opisy rozmaitych fałszerstw, badania z tego powodu robione i środki ustrzeżenia się oszustów. „Sztuka fałszowania, mówi wydawca Dr. Klencke, do takiej wysokości i rozmaitości doprowadzoną została, że nawet najuczciwszy kupiec nie wie, czy otrzymuje dobry, czy fałszowany towar. Oszust sam bywa tu oszukiwany, mieszając do towaru inną, tańszą materyę, a niewiedząc, że już i ten surrogat sfałszowany został przez dostawców, tak, że w ten sposób jeden i ten sam artykuł przechodził przez ręce kilku fałszerzy.“ Niedawno jeszcze dzienniki berlińskie wiele rozprawiały o farbowaniu, a zatem fałszowaniu cukru ultramarinem, przyczem jeden chemik starał się dowieść drugiemu, że substancya owa do farbowania używana nie jest istotnym ultramarinem, ale fałszowanym produktem te nazwę noszącym. Cukier jednak fałszują krochmalem, mąką, piaskiem, gipsem, wapnem. Najwięcej na te oszustwa wystawiona jest publiczność angielska, bo tam cukier zwykle kupuja tłuczony na proszek i kawę mieloną. Kawa palona i mielona jest przedmiotem najrozmaitszych fałszerstw, dlatego lepiej ją w ziarkach kupowana palić samemu, nie zbyt jednak mocno, by zapachu swego nie straciła. Najwięcej kawę fałszują cykoryą, która tak pod względem dyetetycznym jak lekarskim jest potępiana. Nic jednak nie jest tak fałszowane jak czokolada. Kakao zastepuja nietylko mielonemi łupinami, ale mąką zwyczajną, krochmalem, złym cukrem, oliwa kokosową, tłustością, łojem. Nieraz pod etykietą najpyszniejszą można znaleźć zamiast zapowiedzianej czokolady mieszaninę sadła baraniego, złego cukru i łupin. Kiedy czokolada piaskowato wygląda, w wodzie nierozpuszczalne części zostawia, kiedy smak ma nieco do sera podobny, wówczas jest podejrzana, wówczas znajdują się w niej mineralne, mączne substancye, sadła zwierzęce, albo obce oleje roślinne. Wielokrotnie już w Anglii spotykano w czekoladzie okrę, siarczan wapna, węglan wapna, cynober. Niektórzy fabrykanci angielscy tak daleko zuchwałość posuwają, iż z grubych sucharów okrętowych, mąki, proszku cegły robią czokoladę; znajdowano też tam mąki wszelkiego rodzaju, ryżową, kukurudzową, kartoflaną, ziemię, trociny, dalej dla dodania tłustości olejek migdałów słodkich, balsam peruwiański, gummy rozliczne. Balsamu peruwiańskiego bardzo często zamiast wanilli używają.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.